

TANGO Z EDKIEM, CZYLI MROŻEK PO PÓŁWIECZU

KULTURA \\ W Teatrze im. Stefana Jaracza trwają próby „Tanga” Sławomira Mrożka. Przedstawienie reżyseruje Bartosz Zaczykiewicz. W rolę inteligenta Artura wcieli się Dawid Dziarkowski, a Marcin Kiszluk zagra chama Edka.

Premierę „Tanga” zaplanowano na 21 listopada na scenie kameralnej. Sztukę reżyseruje Bartosz Zaczykiewicz, zastępca dyrektora ds. artystycznych Teatru Horzycy w Toruniu.

Sławomir Mrożek napisał „Tango” ponad 50 lat temu, ale zdaniem reżysera tekst nie stracił na znaczeniu i aktualności. — „Tango” było wystawiane na całym świecie, a więc nie jest to dramat dotyczący wyłącznie spraw polskich — mówi. — Oczywiście przez 50 lat zmienił się nie tylko kontekst polityczny, zmienił się też teatr jako taki. Z naszego życia zniknęli ludzie z wielkiego społecznego awansu, występujący kiedyś masowo, których re-

prezentantem u Mrożka jest Edek.

Z drugiej strony Zaczykiewicz przyznaje, że w pewien sposób Edek — uosobienie siły i nieskomplikowanej umysłowości — jest wieczny. — Tym bardziej że Artur, młody inteligent, jego sceniczny oponent, jest targany podobnie jak my wszyscy dzisiaj wątpliwościami. — Żyjemy w czasach kryzysu duchowości — tłumaczy Zaczykiewicz. — W liberalnej popkulturze trudno jest nam wyznaczyć granice i przestrzeni publicznej, i prywatnej. Ludzie zagubieni łatwo poddają się mediokracji i stają się społeczeństwem spektaklu. Artur, liberala z przekonania, próbuje uporządkować świat,



Fot. archiwum prywatne

Reżyserem „Tanga” jest Bartosz Zaczykiewicz

w jakim żyje, i odkrywa, że najlepiej to zrobi dzięki absolutnej władzy.

Zaczykiewicz podkreśla, że społeczeństwa demokratyczne, niemogące wypracować wspólnego modelu działania, same tworzą swoich Edków. — Odstępują im polityczne pole, a oni chętnie sięgają po władzę, która sama wpada w ręce — wyjaśnia. — A potem mówią jak Mrożkowski Edek: — Nie bójcie się (...) Ja jestem swój chłop. I pożartować mogę, i zabawić się lubię. Tylko posłuch musi być...

W spektaklu grają: Dawid Dziarkowski, Marcin Kiszluk, Joanna Fertacz, Cezary Ilczyna, Małgorzata Rydyńska, Ewa Pałuska i Maciej Mydlak.